

## Fragment relacji świadka historii



**JANINA JUDYCKA**

ur. 1936, Zbyczyce



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Dzierżonów, PRL
--------------------------------------	-----------------

### Praca w dzierżoniowskim oddziale Telekomunikacji Polskiej

W Dzierżonowie pracowałam na stanowisku kierownika oddziału. Centrale były w Bielawie, w Niemczy, w Piławie Górnej. Mieliśmy jeszcze obiekt Jordanów i Łagiewniki. Później, jak zmienił się podział administracyjny, to te obiekty podlegały pod Strzelin. Centrale musiały współpracować ze sobą. To była praca ciężka, nie fizycznie, ale umysłowo. Połączenie telefoniczne musi być skojarzone z czymś. Jak wybiera się numery, no to musi coś te numery łączyć. Teraz jest coś innego zupełnie. Elektronika zupełnie inna. Ale wówczas były urządzenia elektromechaniczne pod napięciem, żeby wykonywały dane czynności. Trzeba było mieć wiadomości z elektroniki, z mechaniki. Skomplikowana praca, tym bardziej że każde urządzenie miało swój schemat elektryczny i trzeba było umieć czytać schematy. Ważna była sieć. Ja miałam dział stacyjny, który właśnie tymi urządzeniami się zajmował, a kolega był kierownikiem działu tych sieci.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	6 lipca 2018, Dzierżonów
<b>Rozmawiał/a</b>	Kamila Rochna, Piotr Marchewka
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami